

# Artrosis, Czarno bia

Źródłem mojej ciszy jesteś ty  
W moim śnie  
Źródłem mojej zbrodni jesteś ty  
Źródłem mojej dumy jesteś ty  
W moim śnie  
Źródłem mej niemocy jesteś ty  
W zazdrości klęcząc płacę  
Za to wszystko co zrobiłeś  
I już nigdy nie zobaczę twarzy tej  
Zbyt gęste łzy  
Źródłem twojej ciszy jestem ja  
W twoim śnie  
Źródłem twojej zbrodni jestem ja  
Źródłem twej niemocy jestem ja  
W twoim śnie  
Źródłem twojej ciszy jestem ja  
W zazdrości klęcząc płacę  
Za to wszystko co zrobiłeś  
I tak pozostanie już  
Na zawsze czarno-białe sny  
Tak długo czekam na twój znak  
Pustynią uczuć stałeś się  
Wyschniętym źródłem w którym wody brak  
Na zawsze w czarno-białym śnie.